Studia Ecologiae et Bioethicae
14(2016)2, 135-147

Anita GANOWICZ-BĄCZYK[1]

Sprawozdanie z obrad Sekcji Ekofilozofii w ramach X Polskiego Zjazdu Filozoficznego w Poznaniu, Poznań, 15-19.09.2015 r.

W dniach 15-19 września 2015 roku odbył się w Poznaniu X jubileuszowy Polski Zjazd Filozoficzny. Organizację Zjazdu, prestiżowego wydarzenia naukowego dla nauk humanistycznych, Komitet Nauk Filozoficznych PAN oraz Polskie Towarzystwo Filozoficzne powierzyły Uniwersytetowi im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Udział w zjeździe wzięło około 1000 osób reprezentujących większość ośrodków akademickich w kraju. Uczestnicy Zjazdu obradowali w ramach 27 sekcji tematycznych: Dydaktyki filozofii i dydaktyki etyki, Ekofilozofii, Epistemologii, Estetyki i filozofii sztuki, Etyki stosowanej, w jej ramach podsekcja Etyki biznesu, Etyki teoretycznej, w jej ramach podsekcja Bioetyki, Filozofii człowieka, Filozofii feministycznej i gender studies, Filozofii języka, Filozofii kultury, Filozofii polskiej, Filozofii prawa, Filozofii przyrody, Filozofii religii, Filozofii społeczeństwa i polityki, Filozofii techniki, Filozofii umysłu i kognitywistyki, Filozofii współczesnej, Filozofii Wschodu, Historii filozofii antycznej, bizantyjskiej i średniowiecznej, Historii filozofii nowożytnej, Logiki i historii logiki, Metafizyki i ontologii, Metodologii i filozofii nauki oraz Polish Philosophy: Past and Present.

Sekcja Ekofilozofii obradowała w dniach 16, 17 i 18 września 2015 r. Funkcję Przewodniczącego sekcji piastował prof. dr hab. Włodzimierz

[1] Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Instytut Ekologii i Bioetyki; ul. Wóycickiego 1/3, 01-938 Warszawa, a.ganowicz@uksw.edu.pl

Tyburski z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, natomiast Sekretarza sekcji dr Marcin Leźnicki z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Pierwszy dzień obrad Sekcji Ekofilozofii (16.09.2015)

Obrady Sekcji Ekofilozoficznej oficjalnie zainaugurował pan profesor Włodzimierz Tyburski, który jednocześnie przewodniczył sesji przedpołudniowej pierwszego dnia obrad. Z pierwszym odczytem, zatytułowanym „Etyka środowiskowa jako etyka sfery politycznej", wystąpił pan profesor Andrzej Papuziński (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy). W wystąpieniu podjęta została próba odpowiedzi na pytanie o to, czy etykę środowiskową można zastosować do sfery publicznej i wykorzystać jej ustalenia na potrzeby działalności publicznej. Wyodrębnienie sfery prywatnej nastąpiło w Renesansie, kiedy m.in. Niccolò Machiavelli podważył Arystotelesowskie rozumienie polityki jako działania na rzecz dobra społecznego i jednostek (dobro wspólne jako zbieżne z dobrem jednostek), otwierając pole do rozwoju dla tzw. Realpolitik. Stopniowo etyka była usuwana z życia publicznego i obejmować zaczęła wyłącznie sferę prywatną. W czasach współczesnych zrodziła się potrzeba wypracowania etyki, która obejmowałaby kwestie globalne, społeczne i ekologiczne, etyki dla sfery politycznej (G. Picht, H. Jonas, D. Birnbacher). Propozycje te stają jednak wobec zasadniczej trudności, jaką jest niemożność powiązania podmiotu działającego ze skutkami jego działań w skali globalnej. Odpowiedzialność osobista staje się anachronizmem. Obecnie mówi się o współsprawstwie i współodpowiedzialności. Etyka środowiskowa jest konieczna, ale w odniesieniu do sfery prywatnej. Do sfery publicznej, a szczególnie globalnej, nie jest natomiast przydatna. Kolejny referat, zatytułowany „Uwagi wokół kryzysu ekologicznego", został wygłoszony przez panią profesor Annę Latawiec (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie). Analizie poddane zostało w nim pojęcie kryzysu, jako upadku, schyłku, przełomu, przesilenia, decydującego zwrotu – czyli bodźca do zmian. Prelegentka podkreślała, że wszystkie zachodzące

zjawiska w przyrodzie są prawidłowe – przebiegają w zgodzie z prawami natury. Dlatego nie wolno oddzielać działalności człowieka od przyrody. Jest on przecież jej częścią. Profesor zauważyła też, że nie należy mówić o kryzysie ekologicznym w wymiarze globalnym – kryzys ma zawsze charakter lokalny, dotyczy określonego obszaru, ale nie całej planety. Kryzys ma natomiast charakter totalny i obejmuje nie tylko relacje człowieka ze środowiskiem, ale i relacje społeczne. Z prezentacją na temat „Od mesokosmosu do kosmosu: człowiek w poszukiwaniu swojego oikos" wystąpił ksiądz profesor Zbigniew Łepko (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie). Nawiązał on do cybernetycznej koncepcji istoty żywej w środowisku naturalnym wypracowanej przez Jakoba von Uexkülla, zwracając uwagę na fakt, że istota żywa postrzega jedynie niewielki wycinek swego otoczenia, posiada swój subiektywny czas i przestrzeń odzwierciedlający się w podmiocie jako tzw. krąg funkcji. Istota żywa dysponuje zatem realnym, ale utylitarnie uproszczonym obrazem świata – mezokosmosem. Mezokosmos utożsamiany jest zarówno z niszą ekologiczną danej istoty żywej, jak i z jej niszą kognitywną. Człowiek w tym zakresie pokazuje swą wyjątkowość, gdyż dzięki swym zdolnościom poznawczym, szczególnie poznaniu naukowemu, potrafi przekraczać swój mezokosmos, czyniąc swym środowiskiem cały wszechświat. Z kolei pani profesor Helena Ciążela (Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie) analizie poddała temat „Stosunek do problemu imigrantów-uchodźców jako wyraz moralnego bankructwa solidarnościowego etosu «Polaka-ofiary przemian»". Odniosła się do kwestii emigracji gospodarczej i politycznej, podkreślając, że oprócz oczywistych aspektów ekonomicznych czy politycznych należy w rozważaniach brać pod uwagę aspekty kulturowe i etyczne tego zjawiska. Należy odpowiedzieć na pytanie, o to kim jest imigrant w nowym społeczeństwie, jakie ma zobowiązania wobec kraju, który go przyjął, a jakie zobowiązania wobec niego ma ów kraj. Przyjęcie obcego, pomoc i dzielenie się z nim jest skomplikowanym problemem moralnym. Prelegentka zauważyła, że podział na imigrantów humanitarnych i ekonomicznych stanowi przejaw „chorej fikcji". Ostatnie w sesji przedpołudniowej wystąpienie

miał pan doktor Marcin Leźnicki (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu). Dotyczyło ono „Konsekwencji wyceny podstawowych usług ekosystemowych – na przykładzie gospodarowania wodą i piaskiem". Prelegent podkreślił, że w procesie wyceny tzw. usług ekosystemowych pojawiają się olbrzymie trudności, ze względu na ich swoistość oraz podatność na manipulacje ekonomiczne. Podkreślił, że w sposób szczególny należy analizować kontekst społeczny tego zagadnienia. W związku z tym wysunął kilka postulatów dotyczących wyceny usług ekosystemowych, m.in. zwracanie bacznej uwagi na swoistość danego ekosystemu oraz interesy społeczności lokalnych, a także na wartości cenione przez wszystkich beneficjentów danej usługi. Ponadto należy liczyć się z tym, że zmiany są nieodwracalne, a przewidywanie wszystkich konsekwencji inwestycji – niemożliwe; stąd konieczna jest tzw. analiza wrażliwości. Ocena końcowa ma rzucać światło na sprzeczne cele oraz na kompromisy. Szczególnym polem w tym zakresie jest gospodarowanie wodą pitną – zasobem absolutnie fundamentalnym dla egzystencji człowieka, którego niedobór odczuwany jest w coraz większej ilości rejonów świata. Zachodzi konieczność reglamentowania zasobów wodnych, a każde zachwianie bezpieczeństwa wodnego prowadzi do wzrostu nierówności społecznych oraz narastających konfliktów społecznych, a nawet zbrojnych – wojen o wodę. Niezbędna staje się tzw. „hydrosolidarność". Rosnący problemem staje się też handel piaskiem, który obecnie okazuje się dochodowy do tego stopnia, że powstają mafie pozyskujące i wywożące nielegalnie piasek z Afryki, Indonezji i Malezji.

Sesji popołudniowej przewodniczył pan profesor Andrzej Papuziński. Z pierwszym referatem, dotyczącym problemu „Człowiek i natura – alienacja czy integracja" wystąpił pan doktor habilitowany Grzegorz Francuz (Uniwersytet Opolski). Autor skoncentrował uwagę na swoistym dualizmie człowieka, będącym efektem pokartezjańskiego dziedzictwa. Antropologię, będącą pokłosiem myśli Kartezjusza, określił mianem okaleczonej. Jako myślący podmiot człowiek skupiony jest na teoretycznych konstruktach i ideach, tracąc świadomość swoich prawdziwych potrzeb jako istoty cielesno-duchowej. Popada w ten sposób w autoalienację, odcina się od życia i od

biosfery („epistemologiczna samotność" – Roll May, „zarozumiałość korowa" – Rene Dubos). Zaczyna mylić siebie prawdziwego z kulturowo ukształtowanym obrazem samego siebie. Jest to ontologiczne zubożenie świata związane z niemożliwością percepcji szerszego spektrum bytu. Wiedzie ono do aroganckiego antropocentryzmu. Prelegent pokazał, że obcość człowieka wobec biosfery zaczyna się od obcości wobec swego własnego ciała oraz pozaracjonalnych sfer egzystencji. Erich Fromm nazwał ten stan egzystencji nekrofilią, a współczesną cywilizację – „cywilizacją śmierci". Kluczowa jest przemiana człowieka: odzyskanie ciała („ekologia wewnętrzna") oraz reintegracja człowieka z Wszechświatem. Ponowna integracja człowieka z biosferą jest możliwa tylko dzięki rozwojowi postawy biofilnej oraz zharmonizowaniu i zintegrowaniu wszystkich warstw ludzkiego bytu i egzystencji. Referat, „Etyka wobec konfliktów o wykorzystanie zasobów naturalnych świata", zaprezentował ojciec doktor Stanisław Jaromi (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie i Wyższe Seminarium Duchowne Franciszkanów w Krakowie). Odniósł się w nim do narastającego problemu, jakim jest coraz częstsze występowanie konfliktów o wodę i inne zasoby naturalne, często przybierających postać konfliktów zbrojnych. Podjął próbę wyznaczenia płaszczyzny do budowania postulatów etyki środowiskowej dotyczącej gospodarowania zasobami naturalnymi, do których dostęp bywa utrudniony. Prelegent odniósł się do kategorii „res omnium", oznaczającej rzeczy służące wszystkim: powietrze, wodę płynącą, morze wraz z wybrzeżami oraz do tzw. dóbr wspólnej puli i dóbr wspólnotowych. Przytoczył w tym kontekście, będący nieodłączną częścią idei zrównoważonego rozwoju, postulat nowej solidarności ekologicznej wysuwany przez organizacje międzynarodowe, takie jak oenzetowskie agendy UNEP i FAO, Konferencje Klimatyczne czy Szczyty Ziemi. Pan doktor Adam Płachciak (Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu) zreferował następnie temat „Johna Rawlsa zasada sprawiedliwości jako bezstronności a problem sprawiedliwości środowiskowej". Prelegent związał problematykę sprawiedliwości środowiskowej z teorią sprawiedliwości Rawlsa na gruncie Rawlsowych rozważań dotyczących podstawowej struktury społecznej, w obrębie

której instytucje społeczne dokonują rozdziału praw i obowiązków oraz korzyści wynikających ze społecznej kooperacji. W kontekście teorii Rawlsa, sprawiedliwy kontrakt społeczny powinien gwarantować wszystkim obecnie żyjącym ludziom jednakowy dostęp do wysokiej jakości środowiska naturalnego, zaś przyszłym pokoleniom prawo do korzystania z zasobów przyrody, bez ograniczania szans na zaspokojenie ich potrzeb rozwojowych. Odniesienie do myśli Rawlsa może, zdaniem doktora Płachciaka, dostarczyć etyce środowiskowej teoretycznych narzędzi do analizy troski o dobro każdego człowieka, o jego życie i zdrowie. Ostatni tego dnia referat, zatytułowany „Technologie Human Enhancement w walce z globalnym ociepleniem?", wygłosił pan magister Janusz Guzowski (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu). Odnosząc się do faktu, że globalne ocieplenie przez niemal wszystkich ekspertów uważane jest za jedno z największych wyzwań współczesnego świata (obok głodu, braku dostępu do wody pitnej czy epidemii), wymienia trzy najważniejsze sposoby przeciwdziałania zmianom klimatycznym, mianowicie działania indywidualne i działania polityczne, oraz geoinżynierię. Dwa pierwsze sposoby okazują się w praktyce mało skuteczne. Geoinżynieria zaś na dłuższą metę może okazać się bardzo niebezpieczna. W związku z tym w 2012 r. Liao, Sandberg i Roache zaproponowali zastosowanie technologii Human Enhancement, czyli biomedycznego modyfikowania człowieka, w walce z globalnym ociepleniem i w celu lepszego radzenia sobie z wywołanymi przez nie zmianami. Ich propozycje obejmują farmakologiczne wywoływanie awersji na mięso (hodowla zwierząt odpowiedzialna jest za 18-51% emisji gazów cieplarnianych, zwł. metanu), obniżenie średniego wzrostu ciała w społeczeństwie (miniaturyzacja w celu zmniejszenia konsumpcji: żywności, tkanin, mebli, paliwa), usprawnienia poznawcze oraz wzmocnienie zachowań altruistycznych (zwiększenie empatii i współczucia). Prelegent odniósł się krytycznie do zaprezentowanej koncepcji, nawiązującej do moralnie niedopuszczalnej eugeniki (gwałcenie wolności i autonomii jednostki ludzkiej oraz zasad sprawiedliwości społecznej, niebezpieczne igranie z naturą i inne).

Drugi dzień obrad Sekcji Ekofilozofii (17.09.2015)

Drugi dzień obrad rozpoczęła sesja prowadzona przez panią profesor Helenę Ciążelę. Pierwszy referat wygłosili pan profesor Adam Stanisław Barcikowski (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) oraz pan profesor Krzysztof Łastowski (Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu). Wystąpienie dotyczyło zagadnienia „Idee filozofii ekologicznej a zasady wiedzy ekologicznej". Autorzy podjęli próbę odpowiedzi na pytanie o to, które z filozoficznych idei ekologicznych (ekologizm) byłoby można uzgodnić z wiedzą przyrodniczą (ekologia). Refleksji poddali pytanie, czy jest możliwe pogodzenie zasady maksymalizacji darwinowskiej fitness (ekologia) z postulatem samoograniczania się ludzkości wysuwanym przez wszelkie nurty ekofilozoficzne i ekoetyczne. Wreszcie zastanawiali się, według jakiej zasady powinien funkcjonować układ ekologiczny wraz z człowiekiem. Układ ekologiczny (organizm i jego otoczenie) staje się bowiem dzięki człowiekowi czymś więcej niż biosferą, przekształca się w Teilhardowską noosferę, związaną z ludzkim świadomym działaniem i intencjonalnością. Zdaniem prelegentów, przezwyciężeniem sprzeczności między ekologizmem a ekologią może być interpretacja wzrostu liczbowego populacji ludzkiej w kategoriach ekologii ewolucyjnej. Wykazują oni, że przy założeniu biologiczno-ewolucyjnej zasady maksymalizacji gatunek osiąga rozwój proporcjonalny do pojemności środowiska. Zauważają również, że rozwiązanie to przeciwstawia się dwóm ważnym hipotezom wyjaśniającym funkcjonowanie biosystemu Ziemi: hipotezie Gai Jamesa Lovelocka oraz hipotezie Medei Petera Warda. Kolejne wystąpienie miał ksiądz doktor habilitowany Ryszard Sadowski (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie). Prezentacja dotyczyła „Koncepcji *nobilis barbarus* w świetle współczesnych wyzwań ekologicznych". W oparciu o obecną już w Starożytności (m.in. Hezjod, Platon, Herodot, Horacy) koncepcję „szlachetnego dzikusa" kształtuje się współcześnie świadomość ekologiczną oraz wdraża liczne programy ochrony zagrożonych gatunków w krajach Trzeciego Świata. Propagatorem tej idei był dziewiętnastowieczny amerykański myśliciel Henry David Thoreau. Współczesne badania przeczą jednak

wyidealizowanemu obrazowi człowieka, altruistycznego pacyfisty, żyjącego w harmonii z samym sobą, z drugim człowiekiem oraz przyrodą. *Nobilis barbarus* to mit. Człowiek od początku swego istnienia na Ziemi niszczył przyrodę: proporcjonalnie do liczebności populacji oraz swoich możliwości technicznych (zarówno w Ameryce prekolumbijskiej, jak i w Europie). Mimo to nie można określić człowieka mianem *homo devastans*, który z konieczności niszczy wszystko i wszystkich wokół. Wiele przemawia za tym, że ludzka natura została ewolucyjnie uzupełniona o altruizm i zdolność tworzenia kultury. W nich można szukać nadziei na opanowanie wrodzonych człowiekowi zachowań agresywnych i krótkowzrocznych. Następnie z prezentacją na temat „Nowożytnych źródeł kryzysu ekologicznego" wystąpiła pani doktor Anita Ganowicz-Bączyk (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie). Prelegentka podjęła próbę odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób przemiany w filozofii mogły doprowadzić do kryzysu ekologicznego, skoro to rabunkowa i nieprzemyślana gospodarka człowieka prowadzi do spustoszenia środowiska i zaniku bioróżnorodności, a nie filozoficzne dywagacje. Wykazała, że za każdą koncepcją ekonomiczną stoi zawsze jakaś doktryna filozoficzna, za technologią – paradygmat naukowo techniczny, również wywodzący się z określonych poglądów filozoficznych. Także za najbardziej wyjątkowym uzdolnieniem osoby ludzkiej – moralnością – stoją konkretne przekonania etyczne, bazujące na jakiejś metafizyce, antropologii i aksjologii. W wystąpieniu uwaga skupiona została na radykalnym odchodzeniu w Nowożytności od klasycznej, realistycznej metafizyki, wywodzącej się od Arystotelesa i twórczo rozwiniętej przez Tomasza z Akwinu ku filozofiom skrajnie antropocentrycznym, subiektywistycznym z jednej, oraz empirystycznym i pragmatycznym – z drugiej strony. Okazuje się, że teoretyczne zerwanie jedności bytu i jego transcendentalnych właściwości, oderwanie dobra, wartości od bytu, odbiło się w realnym życiu degradacją człowieka – zarówno w sferze materialnej, jak i moralnej. Degradacja ta objęła niemal wszystkie dziedziny życia: ekonomiczną, biologiczną, polityczną, społeczną, naukową. Oderwanie prawdy, dobra i piękna (doskonałości), a wraz z nimi celowości od przyrody i orzekania

o niej doprowadziło do wytworzenia patologicznej relacji człowieka ze środowiskiem i zaistnienia kryzysu ekologicznego. Temat „W poszukiwaniu adekwatnego modelu procesu decyzyjnego w ochronie środowiska" przedstawił z kolei pan doktor Grzegorz Embros (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie). Prelegent zaprezentował kontekst, adekwatną, wypracowaną m.in. na bazie koncepcji Mariana Mazura, strukturę oraz kluczowe uwarunkowania procesu decyzyjnego w ochronie środowiska. Zasadnicze w tym kontekście okazuje się zagadnienie optymalizacji procesu decyzyjnego, zaniedbywanego w dotychczasowych modelach. Autor włącza w proces optymalizacji obszar prakseologicznych wytycznych sprawnego działania oraz zagadnienie wyboru. Okazuje się, że proces decyzyjny jest dużo bardziej złożony, niż dotychczas sądzono. Jest on uwikłany w rozmaite uwarunkowania prakseologiczne i aksjologiczne, wpływ mają na niego także kwestie prawne, ekonomiczne, społeczne, przyrodnicze, polityczne itd. Istotną rolę pełni w zaproponowanym modelu etap optymalizacji, zasadnicze znaczenie mają również odpowiednie kompetencje decydentów. Refleksje dotyczące zagadnienia „Dylematy wokół idei ochrony przyrody" przedstawił pan doktor Michał Latawiec (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie). Wśród omówionych problemów znalazły się m.in. próby ustalenia z jednej strony miejsca współczesnego człowieka w przyrodzie, z drugiej zaś miejsca przyrody w życiu człowieka oraz próba ustalenia, które z działań człowieka niosą konsekwencje o charakterze naturalnym, a które sztucznym. Być może wszystkie działania człowieka są naturalne, bo są wytworem istoty żywej. Prelegent podjął też próbę odpowiedzi na pytanie o granice ingerencji człowieka w przyrodę.

Obrady w sesji popołudniowej rozpoczęło wystąpienie pani doktor habilitowanej Ewy Bińczyk (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu), zatytułowane „Pułapki retoryki środowiskowej w epoce antropocenu. Od inżynierii klimatu do inżynierii człowieka". Prelegentka dyskusji poddała dwa technonaukowe projekty: inżynierię klimatu / geoinżynierię (szczeg. szeroko dyskutowana metoda rozpylania w stratosferze aerozoli absorbujących promieniowanie

słoneczne tzn. siarczku wodoru albo dwutlenku siarki) oraz inżynierię człowieka. Przedstawiła podobieństwa między projektami, związaną z nimi retorykę oraz założenia filozoficzne i aksjologiczne. Wskazała także na ważniejsze różnice między nimi oraz wynikające ze stosowania tych technologii problemy etyczne. Zdaniem doktor Bińczyk retoryka projektu tzw. hakowania klimatu już wywołuje nieodwracalne szkody, gdyż odwraca uwagę od wciąż jeszcze możliwych do zrealizowania, instytucjonalnych, transnarodowych pomysłów wspierających politykę niskoemisyjną. Wzmacnia mechanizm „dyskontowania przyszłości", czyli bagatelizowania przyszłych zagrożeń. W reakcji na powodowane przez człowieka zmiany klimatyczne inżynierowie klimatu proponują jeszcze intensywniejszą interwencję w środowisko. Niesie to ze sobą groźbę wejścia w erę wytwarzania klimatu, niekończącego się eksperymentowania, coraz to kolejnych interwencji i planów awaryjnych, zaskakujących efektów ubocznych (szkody dla warstwy ozonowej, aberracje pogodowe, zaburzenie cyklu fotosyntezy roślin itd.). Pojawia się też kwestia polityki i władzy: kto powinien decydować o klimacie? W oparciu o jakie kryteria? Kto będzie odpowiedzialny w przypadku niepowodzeń? Kolejny referat dotyczył „Roli i miejsca cnót w etyce środowiskowej" i wygłoszony został przez panią doktor Dominikę Dzwonkowską (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie). Zwróciła ona uwagę na odrodzenie się w XX w. etyki cnót dzięki takim autorom, jak Margaret Anscombe. Tę odnowioną tradycję zaczęto stosować także w etykach szczegółowych, w tym także w debacie na temat człowieka i środowiska. I chociaż problematyka cnót od początku towarzyszyła etyce środowiskowej, w 1983 roku „oficjalnie" powstała etyka cnót środowiskowych. W etyce tej łączy się doskonałość moralną człowieka z jego zobowiązaniami wobec świata naturalnego. Pojawia się nawet propozycja zastosowania etyki cnót środowiskowych jako etyki dla Antropocenu, czyli ery człowieka. Pani doktor Iwona Stachowska (Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie) opowiadała na temat „Ograniczenie jako postulat etyczny zrównoważonego rozwoju". Prelegentka starała się wykazać, że zrównoważenie rozwoju nie może odnosić się tylko do

ograniczenia rozwoju w znaczeniu ilościowym, ale przede wszystkim w wymiarze jakościowym, aksjologicznym i etycznym. Kolejny referat pt. „Zwierzęta w pracy. Etyczne dylematy praw zwierząt a ich praca na rzecz człowieka", wygłosiła pani magister Marta Szopka (Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu), zaś temat „Społeczne i aksjologiczne wymiary produkcji, dystrybucji i konsumpcji energii elektrycznej" zaprezentował pan doktor Paweł Bernat (Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie). Podjął on próbę zdefiniowania, w jaki sposób systemy produkcji, dystrybucji i konsumpcji energii elektrycznej są zdeterminowane przez podmioty społeczne (m.in. państwo i użytkowników indywidualnych), a także wyjaśnienia, jaki wpływ na rzeczywistość społeczną mają systemy tego rodzaju (chorobowość i śmiertelność spowodowana zanieczyszczeniami sektora energetycznego: pył zawieszony, CO_2, ozon, metale ciężkie). Dotychczasowa polityka prowadzi do daleko idących „strat zdrowotnych i środowiskowych". Wiąże się z brakiem świadomości co do jej konsekwencji, z dyskredytowaniem przyszłości, z niedostrzeganiem bezpośredniej zależności skutek-przyczyna, gdyż łańcuchy przyczynowo-skutkowe są zbyt długie. Prelegent odniósł się także do aksjologii leżącej u podłoża wyborów dokonywanych przez wspomniane podmioty. Wiąże się ona z promowaniem krótkoterminowych zysków (przy eksternalizacji kosztów produkcji i dystrybucji energii) ponad wartości zrównoważonego rozwoju. Nie są brane pod uwagę zagrożenia środowiskowe i zdrowotne czy kwestie międzypokoleniowe. Co więcej, takie podejście znajduje akceptację społeczną. Dlatego konieczna jest edukacja społeczeństwa i uzmysławianie wartości wewnętrznej przyrody, promowanie sprawiedliwości społecznej oraz praw człowieka.

Trzeci dzień obrad Sekcji Ekofilozofii (18.09.2015)

Ostatnią sesję w ramach obrad Sekcji Ekofilozoficznej X Polskiego Zjazdu Filozoficznego poprowadziła pani profesor Anna Latawiec. Obrady otworzył referat pana profesora Włodzimierza Tyburskiego „Dyscypliny humanistyczne i ekologia", w którym zaprezentowane

zostały nowe dyscypliny humanistyczne zaangażowane na rzecz ochrony środowiska przyrodniczego, takie jak ekofilozofia, etyka środowiskowa, ekoestetyka, ekopsychologia, ekoteologia oraz ekopedagogika. Ekofilozofia buduje nową perspektywę patrzenia na relację człowieka ze światem przyrody w sytuacji zagrożenia kryzysem ekologicznym. Etyka środowiskowa podejmuje systematyczną refleksję nad moralnymi powinnościami człowieka wobec przyrody. Ekoestetyka dotyczy estetycznego i kontemplacyjnego doświadczania walorów środowiska naturalnego przez człowieka. Ekopsychologia bada środowisko jako istotny wyznacznik zachowań, postaw i nastrojów człowieka. Ekoteologia dokonuje pogłębionej refleksji teologicznej nad znaczeniem przyrody i miejscem człowieka we Wszechświecie, oraz podejmuje wyzwanie sformułowania chrześcijańskiej odpowiedzi na kryzys ekologiczny. Ekopedagogika skupia się na opracowaniu metod jak najskuteczniejszego edukowania społeczeństwa w zakresie problemów środowiskowych oraz na pogłębianiu społecznej i indywidualnej świadomości ekologicznej. Następne wystąpienie miał pan doktor habilitowany Mirosław Pawliszyn (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie), pt. „Dom jako miejsce doświadczania/ujawniania się egzystencji". Autor odniósł się do Heiddegerowskiego rozumienia domu, w którym egzystencja zostaje zainicjowana, utrwalona i który stanowi nieustający punkt odniesienia. Dom jest tworzony przez kogoś i dla kogoś, jest środowiskiem życia, gdzie ukonkretnia się coś, co jawi się jako Tajemnica. Może być miejscem trwania, oddalania się, porzucania i powracania. Następnie zagadnienie „Ekologia ducha i sumienia" omówił ksiądz profesor Wiesław Dyk (Uniwersytet Szczeciński). Z kolei pani magister Arleta Sierakowska (Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu) zaprezentowała oparty na publikacji Safer Medicines Trust „Raport o braku podobieństw biologicznych między człowiekiem a zwierzęciem", w którym starała się wyszczególnić różnice biologiczne i biochemiczne między ciałem ludzkim i zwierzęcym. Omówiła także alternatywne wobec doświadczeń przeprowadzanych na istotach żywych metody badania związków chemicznych jako potencjalnych leków.

Kończąc obrady Sekcji Ekofilozofii w ramach X Polskiego Zjazdu Filozoficznego w Poznaniu, przewodniczący im profesor Włodzimierz Tyburski dokonał krótkiego podsumowania ich przebiegu i podziękował wszystkim prelegentom oraz słuchaczom za udział w tym naukowym wydarzeniu. Wystąpienia wygłoszone w ramach obrad Sekcji Ekofilozofii charakteryzowała znaczna rozpiętość problemów, od ogólnych i teoretycznych rozważań, po odniesienia praktyczne, zarówno dotyczące ekofilozofii, etyki środowiskowej, inżynierii klimatu i człowieka, jak i etyki ochrony zwierząt. Pod koniec każdej z sesji zarezerwowany był czas na dyskusję wokół zaprezentowanych referatów.